Nro. 230.

DZIENNIK

Patryotycznych Politykòw w Lwowie.

Dnia 8go Października 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Rapport Jenerał *Moreau* 2. Września dany z pod *Ingolſtadt* tey ieſt treści: z obrotów nieprzyiaciela, który iednym ſwym ſkrzydłem cofnął ſię za *Jſerg* a drugim do *Landshut*, można ſię było dorozumiewać, że myśli nas w puścić do *Ratysbony*, a to by lepiey mógł harcować armią z iedney i drugiey ſtrony. Pod *Ingolſtadt* w znaczney ſile panem był moſtów. Dnia 1. Września kazałem w tym mieyſcu uderzyć na niego, pod

czas gdy Jenerał St. *Cyr* pilnował stoiących pod *München*. Nazaiutrz nieprzyiaciel uderzył na tego ostatniego, który póty mężnie się opierał, póki od *Ingolstadt* nie nadeszły posiłki. W ostatnim tym mieyscu został się tylko Jenerał *Delmas*, który odparł Cesarskich. Z drugiey strony cofneła się nieco straż przednia aż do korpusu rezerwowego. Nieprzyiaciel mimo straszny ogień naszey artyleryi, który mu potężne rwał luki, nacierał z kawaleryą na naszych. Jazda o 15. kroków z zimną krwią paliła do niego. Potym 2. reimenta wpadły z dwóch stron na kawaleryą przeciwną, i wpędziła ią na błota. Tu wzieliśmy 100. koni, a reszta niedobitków musiała się rznąć przez ogień krzyżowy. Cała więc armia *Latoura* po stracie 300. ludzi w poimanych, musiała się cofnąć. Na poboiowisku i traktach znachodzono wiele trupów i koni. Noc ciemna niedozwoliła nam korzystać z tego zwycięstwa. W *Pfafenhausen* wpadł nam w ręce zapas żywności od 40,000. worów zboża i mąki; przytym zagarneliśmy tam wiele pieców polowych.

Ja-

Jaki był cél ostatniego sprzysiężenia Paryskiego można się domyślić z osób, które do niego wchodziły. *Fion* przyiaciel *Baboeusa*, który iuż raz był obwiniony o spisek; *Lays* Marsilczyk złapany został w uniformie Jenerała; *Saunier* redaktor Zurnalu, *Przyiaciela ludu*; 4. członki z deputacyi niegdyś rewolucyiney; kilku współczłonkòw dawney Konwencyi; reszta składała się z robotników. Do liczby spiskowych należeć iesżcze ma Jenerał *Jacob*, który cały obóz poddał był dawniey Wendeyczykóm. Zamysłem tych Jchmościów było: wymordować obòz *Grenelle*, potym Direktoryat, i szczególne członki Rady, a następnie pozwolić sobie rabunków, mordów, i t. d. w Paryżu. Minister Policyi wcześnie był ostrzeżony o tym zamachu, i przez całą noc wraz z Direktoryatem czynił urządzenia potrzebne. Jenerał *Fion* wspólwinowayca *Baboeusa* z 6. innemi złapany został w lesie *Meudon*. Obòz *Grenelle* wielką okazał wierność dla Rządu w tym przypadku, i wziął sobie za hasło: „Smierć intrygantom, czyli to Jakobinom czyli

Ro-

Roialistom. Niech żyie Rzplita! niech żyie Rząd dzisieyszy! „

Za doniesieniem Radzie 5set o wyż rzeczonym spisku, Direktoryat otrzymał pozwolenie przetrząsania wszystkich domów Paryskich i w Departamencie *Sekwany*, gdzie bez wiedzy Policy wiele bawi intrygantów, którym w dekrecie pod 21. Maia nakazano wynieść się o 15. mil za Paryż. Przetrząsanie domów do 23. Września ma bydź ukończone. *Camus* wniósł potym, aby spiskowi sądzeni byli przez Kommissyą woyskową, ponieważ orężem w ręku schwytani zostali. Oba te wnioski potwierdzone zostały od Rady starszych. Obòz *Grenelle* świeżemi posiłki wzmocniony teraz został, a w Paryżu zaczęto zaraz przetrząsać domy.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 17. Września. Rząd nasz wyrozumiawszy podstępną wspaniałość Dworu Londyńskiego, który do 23. Grudnia pozwolił wywozu wszelkich towarów do Hollandyi i Niderlandów, kazał wydać obwieszczenie z naka-

ka-

kazem, aby żadnych rękodzieł Angielskich, ani towarów, a szczegulniey owych, które Hollendrom wydarte lub skonfiskowane zostały, niepuszczano do kraiu, a wpuszczone, by też na okrętach neutralnych, zabierano iako zdobycz. Kupcom zabroniono przyimować i płacić wexle od Anglików. — *Z Hagi i Amsterdamu* wyszły iuż wszystkie prawie woyska w posiłek armii *Jourdana.* — Hiszpania oświadczyła Rzeczypospolitey Batawskiey, że na zawsze pragnie z nią żyć w ścisłey przyiaźni.

Z *Bruxelli* piszą pod 15. Września, że Jenerał *Jourdan* z przyczyny swych słabości, prosił Direktoryatu o uwolnienie od naywyższey kommendy; — dodaią; że Kuryer biegł iuż tamtędy z Paryża z zezwalaiącą na prożbę odpowiedzią, i że albo Jenerał *Kleber*, albo też *Beurnonville* kommenderować będzie armią Sambry i Mozy. Znaczna część armii wewnętrzney, nie wyłączaiąc i dotychczesney gwardyi Direktoryatu, odebrała roskaz maszerowania ku Renowi. W *Bruxelli* comoment wyglądano iuż pierwszey kolumny. Znaczny konwóy

ar-

artyleryi przechodził tędy z *Douay* do armii *Jourdana*.

WŁOCHY.

Z Florencyi dnia 10. *Września*. Minister Rzeczypospolitey Francuskiey przy Dworze naszym podał do Gazet następuiący rapport Jenerała *Berthier* pod 4. t. m. z *Roveredo* dany: „ Spieszę się z doniesieniem, że Jenerał *Massena* uderzywszy na 15. batalionów nieprzyiaciół, zbił ie, równie iak i korpus kawaleryi, które trzymało linią przy S. *Marco*, *Pieve*, *Bazano*, *Roveredo* i t. d. Diwizya Jenerała *Vaubois*, która miała roskaz maszerowania od *Storo* za *Etsch*, w ten moment napadła także nieprzyiacioł, kiedy z drugiey strony pasował się z niemi Jenerał *Massena*. Należy oddać sprawiedliwość zaczepionym, że się z naywiększym męstwem opierali; lecz zwarci od wszystkich stron walecznemi hufcy Republikanów, musieli po znaczney stracie w ubitych, a 1200. w poimanych opuścić plac bitwy. Na poboiowisku legł trupem ieden Jenerał nieprzyiaciel-

ski.

ſki. Z naſzey ſtrony i ieden człowiek niedoſtał ſię w niewolą, i ſtrata wcale nie była znaczna. Między rannemi liczemy z żalem walecznego Jenerała *Dubois*, i iego Adiutanta. Woyſka dokazywały cudów męſtwa. Kolumna Jenerała *Angereau*, która od *Verony* pomykała ſię z prawego boku naſzey, otacza korpus nieprzyiacielſkie w *Baſſano*, i zaſtania Jenerała *Maſſena*. Jenerał *Buonaparte* ściga dotąd nieprzyiaciela ku *Tridentowi*. Mięſzkańcy Tyrolu zdaią ſię dość przyiaźnym ſpoglądać na nas okiem. Republikanie ſzanuiąc własność każdego, zachowuią ſię, iak przyſtało na obrońców wolności. Do tego momentu zabraliśmy 4. armaty; dzień ieſzcze ſię nieſkończył. „

„ Przed odeyściem gońca drugi raz chwytam pióro, i donoſzę o wypadkach pamiętnego dnia 18. *Fructidor*, który ſię równa 18. *Thermidor*. Woyſka naſze dobyły ſzczęśliwie zamku *Pietra*, i bateryi zaſtaniaiących trakt w cieśninach. Jedna kolumna brodząc po pas w *Etſch*, rzuciła poſtrach na nieprzyiaciół. Opanowawſzy te ſtanowiſka, Infanterya rzuciła ſię w pogoń za uchodzącemi. Kawa-

wa-

walerya złamawszy nieprzyiacielską, wpadła także na rosproszonych. Zwycięstwo dnia tego przyniosło nam 5. tysięcy niewolnika, 15. armat i 7. chorągwi; przednie straże naszych opieraią się iuż o bramy *Trydentu*. Teraz 12. godzina w noc, o 3. woyska ruszą znowu w pogoń za uchodzącemi.,,

Podp: *Berthier*.

Do *Florencyi* ziechał temi czasy z *Rzymu* Minister Hiszpański *Azzara* w towarzystwie Pełnomocników Papieskich, którzy z przybyłemi tam Kommissarzami Francuskiemi maią rospocząć negocyacye pokoiowe.

Francuzi powiększaią liczbę swego woyska w *Livorno*, przez co pogłoski o wyprawie na Korsykę więcey nabieraią podobieństwa.

(z *Dodatkiem.*)

DODATEK

DO DZIENNIKA Nro 230.

Uwiadomienia od C. K. Sądów Szlacheckich.

I. Od Stanisławowskich.

Pod dniem 29. *Lipca* 1796.

Czyni się wiadomo, że w Zaleszczyckim Cyrkule w Zielonych *Paniowcach* JP. Kaietanowi *Złotnickiemu* należąca część za 2352. Zł. Pol. i gr. 23⅓, sądownie otaxowana na następuiących terminach, a mianowicie 7. Października, i 11. Listopada przez publiczną licytacyą sprzedana będzie. Maiący chęć kupienia, udadzą się do Gremialney reistratury, gdzie inwentarz przeyzrzeć im wolno będzie.

II.

II. Od Tarnowſkich.

Pod dniem 12. *Lipca* 1796.

Czyni ſię wiadomo JP. Józefowi *Radzimińſkiemu*, że JP. Leon *Wydzga* przeciw niemu podał żałobę o powrócenie mu pierścionka i zegarka z łańcuſzkiem, albo zapłacenia ſummy 5000 Zł. Pol. Sąd naznaczył Kuratorem JP. Adwokata Kruczkowſkiego na koſzt i niebeſpieczeńſtwo obżałowanego; napomina ſię przeto, ażeby na dzień 19. Października ſam przed ſądem ſtawił ſię, albo uſtanowionemu Kuratorowi, lub innemu iakiemu Pełnomocnikowi, prawne ſwe dowody iakie ma przeſłał; i inaczey ſkutki zwłoki lub omięſzkania ſam ſobie przypiſze.

UWIADOMIENIE.

Od C. K. Maiſtratu Miaſta Lwowa.

Pod dniem 11. *Sierpnia* 1796.

Czyni ſię wiadomo, że dom pod Nrem 306. $\frac{4}{4}$. na 10931. Zł. Pol. Sądownie

wnie otaxowany, do żyda Offyi *Pordes* należący, na naſtępuiących 3. terminach a mianowicie: 11. Liſtopada 13. Grudnia r. b. i 16. Stycznia 1797. przez publiczną licytacyą ſprzedany będzie.

II. Od tegoż.

Pod dniem 22. *Sierpnia* 1796.

Czyni ſię wiadomo, że w wieście na nowey ulicy pod Nrem 323. na 17518. Zł. Pol. ſądownie otaxowany dom do Zelichowſkich należący, na naſtępuiących 3. terminach, a mianowicie 18. Października, 11. Liſtopada i 13. Grudnia przez publiczną licytacyą ſprzedany będzie.

UWIADOMIENIE.

Od C. K. Budowniczego urzędu Miaſta Lwowa.

Pod dniem 14. *Września* 1796.

Czyni ſię nanieyſzym wiadomo, że ſtary zygar wieży ratuſzney z 4. tarcza-

czami i żelaznemi ſztukami do niego należącemi, którego wartość na 400. Zł. Ryń. wynosi, przez publiczną licytacyą ſprzedany będzie. Maiący chęć kupienia zgłoszą ſię na dniu 12. Października o godzinie 10. zrana do ekonomiczney Kancellaryi mieyſkiey.

UWIADOMIENIE.

Od Maiſtratu Złoczowſkiego.

Pod dniem 30. *Liſtopada* 1795.

Wſzyſcy, którzy iakiekolwiek prawo do ſukceſſyi po zmarłym w Gołogurach Jmć Xiędzu Woyciechu Sobeckim mieć ſądzą, do dnia 5. Stycznia 1797. Roku, z ſwoiemi prawami w Maiſtracie Złoczowſkim ſię legitymowali, im pewniey po upłynionym tym terminie ſłuchanemi nie będą.